

## Nota edytorska

Podstawą niniejszego wydania jest odpis listów do rodziców i fragmentów pamiętnika Ernsta Bernheima obejmujący lata 1865-1880, sporządzony w formie 24-stronicowego maszynopisu przez jego córkę Emmi Bernheim. Zbiór zatytułowany przez nią *Erinnerung an die Jugendzeit unsers Vaters, Eures Großvaters und Urgroßvaters Ernst Bernheim zum 100. Geburtstag* znajduje się w Archiwum Uniwersyteckim w Gryfii (Universitätsarchiv Greifswald) pod sygnaturą „UAG NL Bernheim 78“, s. 4-37. Maszynopis powstał w roku 1950 i oprócz wspomnianych listów i pamiętników Ernsta Bernheima zawiera również: 1.) fragment pamiętnika przyjaciela Bernheima – Hugona Meyera, 2.) fragmenty tygodnika rozrywkowego *Fortschritt. Wochenblatt zur geselligen Unterhaltung*, wydawanego przez Ernsta i Hugona dla rodziny i przyjaciół, 3.) fragment listu brata Ernsta do matki, 4.) wypis z wykazu wykładów na Uniwersytecie w Getyndze w semestrze zimowym 1877/78 oraz 5.) fragmenty listów polecających Juliusa Weizsäckera i Wilhelma von Giesebrechta dotyczące badań Bernheima, prowadzonych dla Komisji Historycznej przy Królewskiej Akademii Nauk w Monachium. Dwie ostatnie z wymienionych części maszynopisu nie zostały uwzględnione w edycji. Ze względu na wartość poznawczą do wydania wprowadzono jednak fragment listu brata Ernsta oraz pamiętnika Hugona Meyera, mimo że nie są to egodokumenty w ścisłym znaczeniu tego słowa. Egodokumentalnie potraktować można z kolei wprawki literackie Ernsta i Hugona przy okazji redagowania przez nich rodzinnego tygodnika. Tego rodzaju zabawy intelektualne były dość typowe dla ówczesnego mieszczaństwa – nie tylko niemieckiego, ale też i polskiego – czego przykładem jest wspomniane już *Okienko forteczne*, dziecięce czasopismo autorstwa Jerzego i Huberta Stempowskich). W tym wypadku nie prezentujemy artykułów

(te się nie zachowały), a same odpowiedzi buńczucznych, młodych redaktorów, którzy starają się za wszelką cenę obronić swoje stanowisko. Stanowią one nie tylko przegląd tematów, jakimi ówczesne mieszczaństwo się interesowało, ale też pozwalają spojrzeć na sposób młodzieńczej argumentacji i naukę retorycznej konstrukcji obrony własnych tez. W mniejszym stopniu zależało nam tu na drobiazgowym objaśnieniu i weryfikacji faktografii, przytaczanej przez Ernsta i Hugona, w większym zaś na pokazaniu istoty kształtowania dążeń i ambicji intelektualnych wśród chłopców w niemieckim mieszczaństwie II połowy XIX wieku. Fragment ten stanowi zatem integralną część opowieści o tym, jak chłopiec z Hamburga (z rodziny mieszczańskiej o żydowskim pochodzeniu) stał się uczonym.

Według informacji pochodzących od rodziny Bernheimów oryginały odpisów sporządzonych przez Emmi Bernheim obecnie już nie istnieją. Emmi opatrzyła niektóre fragmenty tekstu własnymi komentarzami. Ponieważ zawierają one przydatne dla czytelnika informacje, zostały uwzględnione w edycji i oznaczone kursywą. Kursywą oznaczono również słowa łacińskie. Niestety autorka odpisów nie zaznaczyła wyraźnie na ile, i czy w ogóle, listy Bernheima zostały przez nią skrócone. Jedyne dwukrotnie zaznaczyła wyraźne opustki w tekście, posługując się znakiem (--), który wydawcy pozostawili wraz z przypisem informującym, że pochodzi on od Emmi Bernheim.

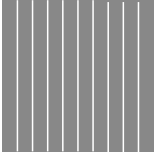
Ujednolicone zostały nagłówki listów, zawierające kolejno miejsce i datę dzienną. Jeżeli w odpisie zabrakło któregoś z tych elementów, w edycji w miarę możliwości został uzupełniony i oznaczony przez wpisanie w nawiasie kwadratowym. W przypadku gdy w odpisie zabrakło daty i niemożliwe było jej ustalenie, zaznaczono to w edycji skrótem s.d. Nagłówki we fragmentach pamiętników zawierają kolejno oznaczenie dnia i datę roczną. Również w miejscach, gdzie zasada porządku chronologicznego wydaje się naruszona, edycja podąża za korpusem Emmi Bernheim. Dziś nie da się już stwierdzić, czy był to zabieg celowy, przeoczenie, czy po prostu mamy do czynienia z błędą datacją.

Pojedyncze błędy literowe zauważone w odpisie zostały poprawione w edycji bez zaznaczania. Ortografia i interpunkcja pozostały bez zmian. Nie poprawiono również gramatyki. Wobec stanu zachowania źródła nie można obecnie ustalić, czy ortografia i interpunkcja pochodzą od samego Bernheima czy od jego córki.

W edycji rozwinięto skróty, którymi w odpisie oznaczono waluty, oraz te niebudzące wątpliwości. Pozostawiono jednak skróty oczywiste i szeroko stosowane w obu językach. W części stanowiącej tłumaczenie niemieckich źródeł przełożono na polski wszystkie imiona wymienionych osób, łącznie ze zdrobnieniami.

W przypadku listów z Włoch – zarówno w wersji niemieckiej, jak i w polskim tłumaczeniu – pozostawiono włoskie tytuły dzieł i wezwań kościołów w formie, w jakiej zawarte zostały w odpisie, i opatrzone cudzym słowem. Nie dotyczy to jedynie tytułów dzieł i wezwań kościołów, które w odpisie zapisane zostały po niemiecku. W tych wypadkach w tekście polskim zostały one przetłumaczone.

Tekst zaopatrzone w niezbędne przypisy, wprowadzone jednak bardzo oszczędnie z uwagi na powszechną dostępność Internetu. Wydawcy starali się uwzględnić w swoich komentarzach tradycje naukowe obu obszarów językowych, do których użytkowników adresowana jest ta edycja. Szerszy kontekst historyczny, ważny dla pełnego zrozumienia treści prezentowanych źródeł, znajdzie Czytelnik we wstępach wydawców.



## Zu dieser Edition

Grundlage vorliegender Edition ist eine Abschrift von Briefen an die Eltern und Tagebuchauszügen Ernst Bernheims aus den Jahren 1865–1880. Das 24seitige Typoskript wurde 1950 von seiner Tochter Emmi Bernheim angefertigt und trägt den Titel: *Erinnerung an die Jugendzeit unsers Vaters, Eures Großvaters und Urgroßvaters Ernst Bernheim zum 100. Geburtstag*. Es befindet sich heute im Universitätsarchiv Greifswald (UAG, Nachlass Bernheim, Nr. 78, S. 4–37). Nach Angaben der Familie müssen die Originale der Abschriften als verloren gelten.

Außer den erwähnten Briefen und Tagebuchauszügen enthält die Zusammenstellung noch: 1.) einen Auszug aus dem Tagebuch von Hugo Meyer, einem Freund Ernst Bernheims; 2.) eine Auswahl aus dem *Fortschritt. Wochenblatt zur geselligen Unterhaltung*, das die beiden gemeinsam für Freunde und Verwandte herausgaben; 3.) Fragment eines Briefes, den Ernst Bernheims Bruder an die Mutter gerichtet hatte; 4.) Auszüge aus dem Vorlesungsverzeichnis der Universität Göttingen für das Wintersemester 1877/78; sowie 5.) Passagen aus Empfehlungsschreiben Julius Weizsäckers und Wilhelm von Giesebrechts für Ernst Bernheim und dessen Forschungen im Auftrag der Historischen Kommission bei der Königlich Bayerischen Akademie der Wissenschaften zu München. Die beiden zuletzt genannten Teile des Typoskripts sind in die Edition nicht aufgenommen worden.

Dafür enthält sie Auszüge aus einem Brief des Bruders Hugo Bernheim sowie aus Tagebucheintragungen seines Freundes Hugo Meyer. Auch wenn es sich nicht um Selbstzeugnisse im engeren Sinne handelt, stellen sie doch eine wertvolle Ergänzung des Quellenkorpus dar.

Zweifellos als Selbstzeugnisse anzusehen sind die publizistischen Gehversuche der Freunde Ernst und Hugo. Ihr für Familie und Freundeskreis

bestimmtes *Wochenblatt zur geselligen Unterhaltung* ordnet sich in ein System bürgerlicher Erziehung ein, wie sie zu der Zeit nicht nur in deutschen Familien praktiziert wurde: Grundgedanke war es, spielerisch die geistige Entwicklung des Nachwuchses zu fördern. Ein polnisches Parallelbeispiel wäre *Okienko forteczne (Festungsfenster)*, die Zeitung aus den Kinderjahren von Jerzy und Hubert Stempowski.

Die Artikel der Hamburger Postille haben sich nicht erhalten, dafür aber die mit Verve vorgebrachten Antworten auf einige Leserzuschriften. Standhaft versuchen die Nachwuchs-Redakteure, keinen Fußbreit ihre Position preiszugeben. Insofern vermittelt dieser Teil der Edition nicht allein eine Vorstellung davon, welche Themen gerade das Bürgertum bewegten, sondern ermöglicht auch Einblicke in jugendliche Argumentationsstrategien und narrative Muster. Hierin sehen Herausgeberin und Herausgeber den eigentlichen Reiz jener Passagen und glauben daher von detaillierten Erläuterungen und Richtigstellungen absehen zu dürfen. Ernst und Hugo verkörpern den Nachwuchs des aufstrebenden deutschen Bürgertums in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts, dessen intellektuellen Ehrgeiz und Entwicklungsstand. Auch dieser Abschnitt ist Teil jener großen Erzählung, wie ein Junge aus Hamburg, jüdischer Herkunft und Bürgersohn, zu einem Gelehrten wurde.

Emmi Bernheim versah einige Textpassagen mit Kommentaren. Da sie hilfreiche Informationen enthalten, wurden sie in die Edition mit aufgenommen und durch Kursivdruck gekennzeichnet. Ebenfalls kursiv gesetzt sind lateinische Ausdrücke. Leider gibt die Verfasserin der Zusammenstellung nicht zu erkennen, ob und gegebenenfalls in welchem Umfang sie Kürzungen an den Briefen ihres Vaters vorgenommen hat. Lediglich an zwei Stellen sind längere Auslassungen in der Abschrift durch „(--)" markiert. Das Zeichen erscheint in der Edition mit dem Zusatz, dass es von Emmi Bernheim gesetzt wurde.

Briefköpfe sind nach dem Prinzip Ort vor Datum vereinheitlicht. Fehlt eine der Angaben in der Vorlage, ist versucht worden, sie zu rekonstruieren. Als Ergänzungen von Herausgeberin und Herausgeber erscheinen sie in eckigen Klammern. War ein Datum ungeachtet aller Bemühungen nicht zu ermitteln, wird dies mit dem Kürzel „s. d." gekennzeichnet. Den Tagebuchauszügen werden Datumsangaben in der Reihenfolge Tag, Monat und Jahr vorangestellt. Auch dort, wo das Prinzip einer chronologischen Reihenfolge durchbrochen scheint, folgt die Edition der Anordnung der

Vorlage. Es ist heute nicht mehr auszumachen, ob es sich um Absicht, Versehen oder nur um falsche Datierungen handelt.

Offensichtliche Schreibfehler wurden stillschweigend korrigiert; Zeichensetzung, Rechtschreibung und Grammatik richten sich nach der Abschrift. Dabei ist heute nicht mehr festzustellen, ob manche Eigentümlichkeit auf Bernheim selbst oder auf seine Tochter zurückgeht. Kürzel, sofern sie Währungen bezeichnen oder sonst eindeutig erscheinen, sind – bis auf die in beiden Sprachen gebräuchlichen – aufgelöst. In Übersetzungen aus dem Deutschen erscheinen sämtliche Vornamen einschließlich Kurz- und Koseformen in ihrer jeweiligen polnischen Entsprechung.

Führen Briefe aus Italien Kunstwerke und Kirchen mit ihren italienischen Bezeichnungen bzw. Namen an, werden diese übernommen. In Anführungszeichen gesetzt, erscheinen sie dann sowohl im deutschen wie im polnischen Teil der Edition. Hat Bernheim jedoch selbst schon eine Übertragung in seine Muttersprache vorgenommen, so folgt die polnische Fassung jenem Prinzip, indem italienische Namen und Bezeichnungen ebenfalls übersetzt werden, während der deutsche Editionsteil die Schreibweise der Vorlage beibehält.

Anmerkungen sind im Zeitalter des Internets bewusst sparsam gesetzt. Unterschiedlichen Wissenstraditionen im deutschen und im polnischen Sprachgebiet ist dabei Rechnung getragen worden. Für den historischen Kontext sei auf die Einführungen von Herausgeberin und Herausgeber verwiesen.